

Sygn. akt I ACa 1347/15

I ACz 1682/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lutego 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Joanna Walentkiewicz-Witkowska

Sędziowie: SA Dorota Ochalska-Gola

SO del. Jacek Pasikowski (spr.)

Protokolant: stażysta Lidia Milczarek

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2016 roku na rozprawie

sprawy z powództwa Z. W.

przeciwko Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w W.

o odszkodowanie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 10 sierpnia 2015 roku w sprawie o sygnaturze akt I C 219/11

oraz zażaleń strony pozwanej od postanowień Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 10 sierpnia 2015 roku (I ACz 1682/15) i z dnia 17 sierpnia 2015 roku (I ACz 1683/15)

1. uchyła zaskarżony wyrok w punktach I, III, IV, V i przekazuje sprawę w tej części Sądowi Okręgowemu w Sieradzu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego,
2. uchyła punkt 2 oraz 3 postanowienia z dnia 10 sierpnia 2015 roku i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Sieradzu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego,
3. uchyła punkt 2 oraz 3 postanowienia z dnia 17 sierpnia 2015 roku i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Sieradzu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.

Sygn. akt I ACa 1347/15

I ACz 1682/15

I ACz 1683/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 lipca 2015 roku Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny w sprawie z powództwa Z. W. przeciwko Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 48.763,300 złotych z ustawowymi odsetkami uwzględnił żądanie w zakresie kwoty 12.877.125,84 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 5 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz w punktach III. - V. wyroku dokonał między stronami stosunkowego rozliczenia kosztów postępowania.

Po wydaniu przedmiotowego orzeczenia postanowieniami z dnia 10 sierpnia 2015 roku i z dnia 17 sierpnia 2015 roku Sąd Okręgowy w Sieradzu przyznał odpowiednio Uniwersytetowi (...) wynagrodzenie za stawiennictwo na rozprawie i wydanie ustanej opinii w kwocie 3.458,16 złotych i biegłemu D. Z. zwrot kosztów przejazdu na rozprawę w dniu 13 lipca 2015 roku w kwocie 742,18 złotych. W każdym z powyższych postanowień orzeczono także o stosunkowym rozliczeniu między stronami powyższych wydatków przy zastosowaniu reguł określonych w odniesieniu do kosztów postępowania w wyroku z dnia 27 lipca 2015 roku.

Powyższe rozstrzygnięcia Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach:

Powód stworzył koncepcję biznesową, składającą się w jego zamyśle z dwóch projektów. Pierwszy z nich obejmował budowę zakładu przerobu rzepaku na potrzeby produkcji pasz dla zwierząt gospodarskich i ryb (projekt paszowy). Założeniami i celem tego projektu było ukierunkowanie produkcji na obszar istniejących nisz rynkowych poprzez modernizację istniejących i wprowadzenie nowych technologii produkcji pasz wysokobiałkowych, których produktem ubocznym był olej rzepakowy. Projekt paszowy był realizowany przez przedsiębiorstwo powoda, które prowadził na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej pod nazwą B. Z. W..

Drugi projekt o nazwie „Wytwórnia estrów metylowych wyższych kwasów tłuszczowych” (projekt estrowy) był realizowany przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S., w której powód posiadał według stanu na dzień 31 grudnia 2007 roku 99,24% udziałów i był Prezesem Zarządu. Celem projektu była produkcja estrów, dla której źródłem surowca to jest oleju rzepakowego miało być przedsiębiorstwo (...).

Obie inwestycje miały być realizowane w formule „struktur celowych”, a więc przedsiębiorstw powołanych wyłącznie do realizacji wskazanych wyżej projektów. W zamyśle powoda projekty były powiązane nie tylko podmiotowo, ale również poprzez docelowe założenia produkcyjne. Studium wykonalności Spółki (...) uwzględniało dostawy oleju rzepakowego z przedsiębiorstwa (...). Firmy miały działać w symbiozie gospodarczej i biznesowej.

Powodzenie obu inwestycji było uzależnione od wypłaty dotacji zgodnie z zawartymi umowami w ramach konkretnych programów realizowanych z ramach pomocy Unii Europejskiej.

Realizując projekt paszowy, w dniu 17 maja 2006 roku Z. W. zawarł z pozwaną Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa umowę, której celem było dofinansowanie projektu w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004-2006 w zakresie działania: Poprawa przetwórstwa i marketingu artykułów rolnych”. Na mocy tejże umowy powód zobowiązał się do realizacji projektu pod nazwą Zakład przerobu rzepaku na potrzeby produkcji pasz dla zwierząt gospodarskich i ryb”, którego celem było wprowadzenie nowych lub modernizacja istniejących technologii produkcji oraz rynkowe ukierunkowanie produkcji i wykorzystanie istniejących nisz rynkowych. Integralnymi częściami tejże umowy były: zestawienie rzeczowo - finansowe projektu, plan przedsięwzięcia – biznesplan oraz dokumentacja opisująca proces technologiczny. Warunki umowy określał stanowiący załącznik do rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 3 września 2004 roku (Dz. U. nr 197, poz. 2032 oraz Dz. U nr 15, poz. 1548 z 2005r.) Sektorowy Program Operacyjny Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004-2006 w zakresie działania „Poprawa przetwórstwa i marketingu artykułów rolnych”. Umowa została zawarta na podstawie złożonego przez powoda wniosku, który uzyskał akceptację Agencji. W ramach powyższej umowy pozwana Agencja zobowiązała się do wypłaty pomocy w wysokości 4 089 319,50 złotych, jednak nie więcej aniżeli 50% kosztów kwalifikowalnych, która miała być przekazana w dwóch transzach: pierwsza w wysokości 2 .611.769,50 złotych, druga zaś w wysokości 1. 477.550,00 złotych, na podstawie złożonych przez beneficjenta wniosków o płatność: po

zakończeniu realizacji pierwszego etapu projektu w terminach od 15 do 25 maja 2007 roku oraz po zakończeniu realizacji drugiego etapu w terminach od 15 do 25 lipca 2007 roku.

Inwestycja będąca przedmiotem powyższej umowy została zakończona. Przeprowadzone w dniach 25 stycznia 2008 roku i 3 czerwca 2008 roku kontrole wykonania inwestycji potwierdziły fakt, że zakupione maszyny i urządzenia oraz roboty budowlane zrealizowane w ramach umowy służą do przerobu makuchu na paszę oraz do skupu, przechowywania i przerobu rzepaku, a inwestycja została wykonana zgodnie z zasadami programu i zawartą umową. W tym stanie rzeczy w dniach 1 marca 2007 roku powód złożył udokumentowany wniosek o płatność pośrednią w kwocie 2.611.769,50 złotych, wskazując jako koszty kwalifikowalne kwotę 5.225.216,00 złotych, a w dniu 18 lipca 2007 roku kolejny udokumentowany wniosek o płatność końcowa w kwocie 1.477.550,00 złotych, określając jako koszty kwalifikowalne kwotę 3.026.712 złotych. Oba wnioski zostały połączone w jedną całość. Pozwana Agencja wypłaciła powodowi jedynie kwotę 2.138.903,00 złotych, odmawiając wypłaty pozostałej części dofinansowania. W zakresie pierwszego wniosku zakwestionowano wydatki gotówkowe w kwocie 82 000 złotych, wydatki na cele nieplanowane w kwocie 30 000 złotych, a w pozostałej nieuwzględnionej części powołano się na niezgodność projektu z programem, Uzupelnieniem Programu lub umową z uwagi na fakt, że stwierdzono, iż w przedsiębiorstwie powoda odbywa się zarówno proces tłoczenia oleju, jak i uzyskiwania makuchu rzepakowego. Jest to zatem produkcja nieoczyszczonych olejów i tłuszczów mieszcząca się w podklasie (...) 15.41 Z, nie zaś 15.71 Z Produkcja pasz dla zwierząt gospodarskich i ryb”, którą przewidywał realizowany projekt. W zakresie drugiego wniosku wypłacono 1 300 809,20 złotych, nie uznając za koszty kwalifikowalne wydatków w kwocie 425.093,59 złotych zapłaconych gotówką.

W pozwie z dnia 28 sierpnia 2009 roku skierowanym do Sądu Okręgowego w Sieradzu Z. W. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z siedzibą w W. kwoty 1 950 416,50 złotych, z ustawowymi odsetkami od dnia 15 października 2008 roku do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania. Pozwana powództwa nie uznała, domagając się jego oddalenia i zasądzenia kosztów procesu wg obowiązującym norm. Wyrokiem z dnia 5 lipca 2010 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt I C 186/09, Sąd Okręgowy w Sieradzu zasądził od Agencji na rzecz powoda kwotę 1.718.514,20 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 15 października 2008 roku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie. W dniu 10 listopada 2010 roku, Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił apelację strony pozwanej od tego orzeczenia. Podstawą rozstrzygnięcia dokonanego w powyższej sprawie było ustalenie, że powód zrealizował projekt zgodnie z zawartą umową, złożonym wnioskiem i zestawieniem rzeczowym oraz biznesplanem. Brak było zatem podstaw do odmowy wypłaty dofinansowania z tej właśnie przyczyny. Zasadna była jedynie korekta przedstawionych we wnioskach o wypłatę kosztów wydatków gotówkowych. W zakresie pierwszego wniosku o wypłatę dotyczyło to kwoty 82.000 złotych, drugiego zaś kwoty 425.093,59 złotych. Nadto wysokość wydatków 30.000 złotych wykazana w pierwszym wniosku nie została uwzględniona w załączonym przed zawarciem umowy zestawieniu rzeczowo-finansowym. Łącznie zatem zasadna była wypłata dofinansowania w wysokości 3.857.417,20 złotych, co po potrąceniu sumy wypłaconej - 2.138.903,00 złotych dawało kwotę należną 1.718.514,20 złotych, która prawomocnie została zasądzona. Pomimo prawomocnego rozstrzygnięcia, pozwana nie wypłaciła powodowi zasądzonej wyrokiem należności, a spełnienie świadczenia powód uzyskał dopiero w ramach prowadzonej egzekucji.

W celu realizacji projektu paszowego, Z. W. podpisał z Bankiem (...) w dniu 28 lipca 2006 roku trzy umowy kredytowe, mające realnie finansować przedmiotową inwestycję, to jest:

1) umowę o kredyt pomostowy nr (...), na podstawie której bank udzielił powodowi kredytu w kwocie 7.000.000 złotych na okres od dnia 28 lipca 2006 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku na sfinansowanie realizacji projektu inwestycyjnego pod nazwą Zakład przerobu rzepaku na potrzeby produkcji pasz dla zwierząt gospodarskich i ryb”, który objęty był projektem w ramach działania 1.5 Sektorowego programu operacyjnego „Restrukturyzacja i Modernizacja Sektora Żywnościowego oraz (...) O. (...) 2004-2006” przy czym udzielony kredyt składał się z:

- części refinansowej w kwocie 4 089 319,50 złotych, stanowiącej 100% dotacji w ramach działania 1.5,

- części nierefinansowej w kwocie 2 910 680,50 złotych, stanowiącej różnicę pomiędzy kwotą udzielonego kredytu, a częścią refinansową,

2) umowę kredytu rewalwingowego nr (...), na podstawie której Bank udzielił powodowi odnawialnego kredytu rewalwingowego związanego z prowadzoną działalnością gospodarczą w maksymalnej kwocie 800 000 złotych na okres od dnia 28 lipca 2006 roku do dnia 27 lipca 2007 roku,

3) umowę o kredyt obrotowy w rachunku kredytowym nr (...)/O../2006, na podstawie której Bank udzielił powodowi kredytu obrotowego w rachunku kredytowym związanego z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą w kwocie 1.500.000 złotych na okres od dnia 7 maja 2007 roku do dnia 31 maja 2010 roku.

Powód podpisał nadto z Bankiem (...) „Umowę cesji wierzytelności z umowy o udzieleniu dotacji w ramach programu (...) Działanie 1.5”, na mocy której zabezpieczeniem wierzytelności Banku była wierzytelność powoda do pozwanej wynikająca z umowy, która miała zostać przelana bezpośrednio bankowi kredytującemu i stanowić spłatę części refinansowej kredytu. Pozwana Agencja złożyła oświadczenie o przyjęciu do wiadomości powyższej umowy cesji.

Powoda obciążała zatem spłata części nierefinansowej i odsetki za korzystnie z całego kapitału. Gdy minął termin rozliczenia dotacji, Bank (...) zaczął domagać się spłaty kapitału i zaległych odsetek. Z. W. starał się regulować rosnące zadłużenie, ale zdawał sobie sprawę, że w wypadku kategorycznej odmowy wypłaty części dotacji przez pozwaną i konieczności wytoczenia procesu, pieniądze może uzyskać dopiero za kilka lat. Zmuszony był zatem szukać środków z innych źródeł, z uwagi na wynikające z opóźnienia pozwanej realne zagrożenie uruchomienia przez Bank (...) zabezpieczeń określonych w § 11 umowy o kredyt pomostowy w postaci hipoteki zwykłej łącznej w kwocie 7.000.000 złotych i hipoteki łącznej kaucyjnej do kwoty 2.000.000 złotych na nieruchomościach powoda, weksła własnego in blanco, przewłaszczenia na rzecz Banku (...) rzeczy oznaczonych co do tożsamości (tj. maszyn i urządzeń zakupionych w ramach etapu II inwestycji o łącznej wartości 2 767 100 złotych). Biorąc pod uwagę związanie celem projektu przez pięć kolejnych lat, który to termin był liczony był od wypłaty płatności końcowej przez Agencję, powód podjął decyzję o przekształceniu formy, w której realizował projekt, tak aby mógł po otrzymaniu pieniędzy za sprzedane udziały dokapitalizować przedsięwzięcie i spłacić wymagalny kredyt. W dniu 21 kwietnia 2008 roku przedsiębiorstwo (...) zostało wniesione aportem do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S., której powód był udziałowcem i sprzedał część jej udziałów inwestorom, uprzednio składając wniosek do pozwanej o zezwolenie na zmianę podmiotu realizującego projekt paszowy.

W dniu 28 kwietnia 2008 roku pomiędzy B. Z. W., a (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. została zawarta umowa o przejęcie długu, na mocy której Spółka (...) przejęła zobowiązania Z. W. z tytułu umowy zawartej z pozwaną Agencją, polegające na realizacji projektu pod nazwą „Zakład przerobu rzepaku na potrzeby produkcji pasz dla zwierząt gospodarskich i ryb”, na co pozwana wyraziła zgodę.

W tym okresie zadłużenie wobec Bank (...) z tytułu zaległych odsetek wynosiło już 2.790.742,28 złotych i nadal nie były spłacone kapitały kredytu pomostowego i obrotowego w łącznej wysokości 8.500.000 złotych.

Środki na spłatę kredytów w Banku (...) pochodziły, zgodnie z założeniem, ze sprzedaży udziałów Spółki (...) oraz z kwoty 2 500 000 złotych pożyczki, której powód udzielił tej Spółce w dniu 11 czerwca 2008 roku na ten cel. Do spłaty pozostawał cały kapitał z tytułu kredytu obrotowego w wysokości 1.500.000 złotych i kredytu pomostowego w wysokości 7.000.000 złotych oraz zaległe odsetki. Bank zezwolił natomiast na wykreślenie hipotek.

Pismem z dnia 9 lutego 2009 roku, pozwana Agencja wezwała spółkę (...) do zwrotu pobranej części dotacji z powodu niespełnienia w jej ocenie przez projekt kryterium dostępu do pomocy oraz nieosiągnięcia jego celu. W odpowiedzi na powyższe, powód ponownie wyjaśniał pozwanej spełnienie celu projektu, powołując się na pozytywne wyniki przeprowadzonych przez pozwaną kontroli.

Kiedy postępowanie sądowe o wypłatę należnego dofinansowania w sprawie Sądu O. w S. o sygnaturze I C 186/09 było w toku, sytuacja finansowa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. wymagała od

udziałowców podjęcia natychmiastowych działań w postaci dopłat do kapitału. Decyzja udziałowców, w tym Z. W. o niepodwyższaniu kapitału do czasu zakończenia procesu sądowego, spowodowana była złożeniem wniosku o upadłość tej Spółki.

Postanowieniem z dnia 31 maja 2010 roku Sąd Rejonowy w Sieradzu ogłosił (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.. W dniu 19 września 2011 roku syndyk masy upadłości Spółki (...) sprzedał całość przedsiębiorstwa, a Z. W. nie otrzymał żadnej kwoty ze sprzedanego majątku tej Spółki.

Wartością odzwierciedlającą szkodę poniesioną przez powoda, powstałą na skutek nieterminowej wypłaty transzy dotacji w kwocie 1.718.514,20 złotych zasądzonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 5 lipca 2010 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt I C 186/09, a wyrażającą się utratą przedsiębiorstwa realizującego projekt paszowy jest kwota 12.877.125,84 złotych.

Z kolei w ramach realizacji projektu estrowego, powód podpisał z Polską Agencją Rozwoju Przedsiębiorczości w dniu 24 lipca 2007 roku umowę o dofinansowanie tego projektu realizowanego w ramach Sektorowego Programu operacyjnego wzrost konkurencyjności przedsiębiorstw, lata 2004-2006, Priorytet 2 Bezpośrednie wsparcie przedsiębiorstw, Działanie 2.2 Wsparcie konkurencyjności produktowej i technologicznej przedsiębiorstw, Poddziałanie 2.2.1 Wsparcie dla przedsiębiorstw dokonujących nowych inwestycji. Na podstawie § 4 pkt 2 tejże umowy, beneficjent miał otrzymać na realizację projektu bezzwrotną dotację w wysokości 18 340 000 złotych. Jednym z wymogów pozytywnego rozpatrzenia wniosku o dotację było załączenie promesy kredytowej, dowodzącej dobrej kondycji finansowej wnioskodawcy, którą powód uzyskał w (...) Bank (...) S.A. Na mocy tej promesy, Bank zadeklarował udzielenie kredytu inwestycyjnego w wysokości 20 960 000 złotych z przeznaczeniem na pokrycie kosztów realizacji projektu estrowego realizowanego w ramach ww. Sektorowego Programu Operacyjnego „Wzrost konkurencyjności przedsiębiorstw, lata 2004-2006”, finansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Działając w imieniu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S., powód złożył do (...) Bank S.A. wniosek o wyznaczenie terminu i warunków podpisania właściwej umowy kredytowej, do której nawiązywała promesa. Jednym z warunków przyznania kredytu było przedstawienie, oprócz dokumentów dotyczących samego projektu, opinii z instytucji finansowych, takich jak banki, firmy factoringowe i leasingowe, współpracujących ze Spółką (...), przedsiębiorstwem (...) oraz S. jako podmiotów powiązanych osobą powoda. Podczas negocjowania warunków powyższej umowy odbyło się wiele spotkań i ostatecznie powód ostatecznie nie uzyskał kredytu z (...) Bank S.A. na realizację projektu estrowego i wówczas odstąpił od umowy o przyznanie dotacji z Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, o czym poinformował pozwaną pismem z dnia 12 grudnia 2007 roku.

Uwzględniając powyższe rozważania Sąd Okręgowy uznał, że regułą, jaka obowiązuje w dziedzinie prawa kontraktowego, jest zasada pacta sunt servanda. Właściwe zachowanie dłużnika w wykonaniu zobowiązania polega na zadośćuczynieniu oczekiwaniom wierzyciela, których uzasadnieniem jest istniejąca między stronami umowa. Jeżeli dłużnik uchybia swoim obowiązkom, nie spełniając świadczenia lub spełniając je w sposób nienależyty, to wierzyciel może podjąć kroki zmierzające do przymusowej realizacji świadczenia. Zgodnie art. 471 k.c., dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odpowiedzialność kontraktowa dłużnika powstaje na zasadzie winy, jeżeli spełnione zostaną następujące przesłanki: 1) szkoda wierzyciela w postaci uszczerbku majątkowego; 2) szkoda musi być spowodowana niewykonaniem lub nienależyte wykonanym zobowiązaniem przez dłużnika; 3) związek przyczynowy między faktem nienależytego wykonania lub niewykonania zobowiązania a poniesioną szkodą. W cytowanym przepisie zawarte jest domniemanie, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło wskutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Ciężar dowodowy przedstawia się zatem dla wierzyciela korzystniej w porównaniu z odpowiedzialnością za czyny niedozwolone, bowiem nie musi on udowadniać istnienia wszystkich warunków odpowiedzialności odszkodowawczej.

W ocenie Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie fakt nienależytego wykonania zawartej przez strony umowy z dnia 17 maja 2006 roku został stwierdzony prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Sieradzu w sprawie I C 186/09, który ma charakter prejudycjalny. Zgodnie bowiem z art. 365 k.p.c., orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej. Odmowa wypłaty zasądzonej wskazanym wyrokiem części dotacji była wynikiem błędnej oceny strony pozwanej, że powód nie zrealizował projektu zgodnie z zawartą umową, złożonym wnioskiem i zestawieniem rzeczowym oraz biznesplanem. Jak ustalił Sąd Okręgowy, brak było podstaw do odmowy wypłaty dofinansowania z tej właśnie przyczyny. Nie budzi zatem wątpliwości, że brak terminowego wykonania umowy w tej części obciąża stronę pozwaną.

Powód upatrywał szkodę w dwóch aspektach: niepowodzeniu projektu paszowego oraz estrowego. Szkodę w jego ocenie stanowiła wartości utraconej dotacji w wysokości 18 .340.000 złotych oraz 30 423 300 złotych, jako wartość utraconego, oczekiwanego zwrotu z kapitałów własnych zaangażowanych przez powoda w następujące podmioty gospodarcze: B. Z. W., (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. oraz (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedziba w S..

W ocenie Sądu Okręgowego, okoliczności niniejszej sprawy uzasadniają brak odpowiedzialności strony pozwanej za niepowodzenie projektu estrowego. Projekt, o nazwie „Wytwórnia estrów metylowych wyższych kwasów tłuszczowych” (projekt estrowy) był bowiem realizowany przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedziba w S., w której powód posiadał 99,24% udziałów (stan na dzień 31 grudnia 2007 r.) oraz był Prezesem Zarządu. Stronami umowy o dofinansowanie projektu „Uruchomienie wytwórni estrów metylowych wyższych kwasów tłuszczowych” z dnia 24 lipca 2007 roku nie były strony niniejszego procesu, lecz Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości oraz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S., czyli spółka kapitałowa o odrębnej od powoda osobowości prawnej. Także ta Spółka była stroną czynności dokonanych z udziałem (...) Bank (...) S.A. Załączony do akt wydruk e-maila od pracownika (...) Bank S.A. wskazuje, że przedmiotem negocjacji między reprezentowaną przez powoda Spółką (...) było dostarczenie przez ten podmiot szeregu dokumentów, bezpośrednio w ogóle niezwiązanych z działalnością pozwanej. W piśmie Spółki (...) do Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości dotyczącym rezygnacji z projektu powód nie podał przyczyn odmowy kredytowania, natomiast określił decyzję Banku jako zaskakującą i pozostającą w sprzeczności z otrzymaną wcześniej promesą oraz deklaracjami przedstawicieli potencjalnego kredytodawcy . W pismach kierowanych do pozwanej w tym okresie, Z. W. w zasadzie tylko w jednym miejscu (pismo z 12 grudnia 2007 roku) powoływał się na niezrealizowaną umowę z Polską Agencją Rozwoju Przedsiębiorczości, nie rozbudowując w sposób szczegółowy tego wątku. Także data złożenia przez Polską Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości oświadczenia w sprawie rezygnacji z dotacji i wypowiedzenia umowy, to jest 30 października 2007 roku, jest wcześniejsza niż data odmowy wypłaty części dotacji przez stronę pozwaną, która ostatecznie została zasądzona wyrokiem Sądu Okręgowego w Sieradzu w sprawie I C 186/09. Także w piśmie skierowanym do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa z dnia 12 grudnia 2007 roku, powód informuje, ale już ex post, że brak wypłaty przez stronę pozwaną środków z dotacji spowodował brak możliwości realizacji innego projektu przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S., w której Z. W. jest większościowym udziałowcem. Sąd Okręgowy uznał nadto, że z materiału dowodowego nie wynika, aby pozwana Agencja udzielała (...) Bank S.A. informacji na temat rozliczeń z powodem i zmierzała do ukształtowania negatywnego wizerunku pozwanego, czy też Spółki kapitałowej zarządzanej przez powoda. Nie sposób również przyjąć, że w dacie rezygnacji z realizacji projektu estrowego, a zatem w roku 2007, Spółka (...) ucierpiała na wiarygodności wobec „stworzenia” przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wizerunku samego powoda, jako generalnie nierzetelnego przedsiębiorcy, a już na pewno można twierdzić, że taki negatywny wizerunek wynikał z celowych działań strony pozwanej.

Uwzględniając powyższe rozważania Sąd I instancji uznał, że pozwana nie miała wiedzy o tym, aby projekt paszowy, do którego odnosiła się zawarta z powodem umowa był jedynie elementem większego przedsięwzięcia biznesowego. Koncepcja projektu estrowego zaczęła nabierać realnych kształtów po upływie roku od powstania stosunku zobowiązaniowego między stronami. Projekt estrowy realizowany miał być przez inny podmiot, a pozwana nie była w niego zaangażowana na żadnym z etapów. Rezygnacja z projektu estrowego nastąpiła jeszcze przed

powstaniem sporu między stronami. Nie sposób zatem stwierdzić adekwatnego związku przyczynowego między odmową wypłaty części dotacji związanej z projektem paszowym, a brakiem realizacji projektu estrowego, a tym samym szkodą po stronie powoda w tym zakresie. Sąd Okręgowy wskazał nadto, że skoro już w 2007 roku ujawnił się fakt, że Spółka (...) nie uzyska dotacji na projekt estrowy, to roszczenia powoda w tym zakresie uległy także przedawnieniu na podstawie art. 118 in fine k.c., na co wskazywała strona pozwana.

Jak wskazał Sąd Okręgowy, z tych względów odpowiedzialność w niniejszej sprawie Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ogranicza się do skutków nienależytego wykonania umowy obejmującej projekt paszowy wskutek odmowy wypłaty części dotacji. Zgodnie z art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. W doktrynie i orzecznictwie znajduje aprobatę stanowisko, że dla stwierdzenia w określonym stanie faktycznym adekwatnego związku przyczynowego należy po pierwsze ustalić, czy zdarzenie stanowi warunek konieczny wystąpienia szkody (test *conditio sine qua non*), a po drugie ustalić, czy szkoda jest normalnym następstwem tego zdarzenia (selekcja następstw).

Oczywiście co do zasady zgodzić należy się z pozwaną, że takie okoliczności, jak np. złe zarządzanie przedsiębiorstwem, zbyt daleko idące rozdysponowanie przychodów lub tzw. przeinwestowanie lub wyprowadzanie gotówki do innych podmiotów również może prowadzić do upadłości firmy, pomimo uzyskania dużych dotacji i odzyskania gotówki będącej refundacją wcześniej poniesionych nakładów. Teoretycznie istnieje cały szereg czynników mogących wpływać na upadek przedsięwzięcia biznesowego. Wśród najważniejszych czynników wewnętrznych wymienić należy złe zarządzanie. Natomiast czynników zewnętrznych może być wiele, w szczególności zaś sytuacja rynkowa.

Zdaniem Sądu I instancji dla ustalenia przyczyn niepowodzenia projektu paszowego niezbędne było skorzystanie z opinii biegłych, była to bowiem kwestia wymagająca wiadomości specjalnych w rozumieniu art. 278 k.p.c. Nie mogły w tym zakresie być przydatne dla czynienia ustaleń zeznania świadków oraz składane przez strony opinie prywatne, które należało traktować jedynie jako stanowisko procesowe strony.

Dlatego też w toku postępowania Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii Szkoły Głównej Handlowej w W. oraz biegłego z zakresu wyceny przedsiębiorstw, organizacji i działania dr hab. D. W. tychże opinii były zbieżne, a przedstawiona argumentacja w ocenie Sądu I instancji w pełni przekonywująca. Przedmiotem powyższych opinii było ustalenie następujących okoliczności: czy niewypłacenie przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa refundacji w terminach określonych w umowie o dofinansowanie z dnia 17 maja 2006r., w szczególności płatności końcowej w kwocie 1.718.514,20 złotych miało wpływ na realizację przez powoda projektu paszowego; czy reakcja powoda na tę sytuację to jest przekształcenie podmiotu realizującego projekt była prawidłowa, czy niepowodzenie projektu spowodowane zostało niewywiązaniem się pozwanej Agencji z umów, czy też wynikało z błędów w zarządzaniu lub innych przyczyn zewnętrznych.

W opinii Szkoły Głównej Handlowej w W. wskazano, że nieterminowa wypłata dotacji wpłynęła negatywnie na płynność finansową przedsiębiorstwa prowadzonego przez powoda. Kolejnym następstwem było pogorszenie struktury finansowania i wzrost ryzyka bankructwa. Skutkiem były problemy z pozyskiwaniem zewnętrznych źródeł finansowania obcego, co wywarło negatywny wpływ na realizację projektu paszowego. W sytuacji pogorszenia się płynności finansowej przedsiębiorstwa prowadzonego przez powoda, niekorzystnej zmiany struktury finansowania przedsiębiorstwa i w konsekwencji w sytuacji pogorszenia się wyników finansowych przedsiębiorstwa konieczne było podjęcie działań w celu pozyskania dodatkowych źródeł kapitału. Ponieważ powód prowadził działalność gospodarczą osobiście, to jego wiarygodność i wypłacalność pogorszyła się wraz z pogorszeniem się wiarygodności i wypłacalności przedsiębiorstwa, które prowadził. Powodowi pozostało, w obliczu braku możliwości pozyskania dodatkowego obcego źródła finansowania, dokapitalizować prowadzoną działalność kapitałami własnymi. Możliwość ta była zawężona posiadaniem przez powoda ograniczonych środków pieniężnych. Prawidłowym zachowaniem powoda była zmiana formy prawnej prowadzonej działalności gospodarczej i rozszerzenie grupy udziałowców,

którzy mogli dokapitalizować przedsiębiorstwo. Zaznaczenia wymaga, że pozyskanie inwestorów (wspólników) w sytuacji, gdy przedsiębiorstwo ma problemy finansowe jest bardzo trudne, a z drugiej strony rzadko udaje się przeprowadzić takie przedsięwzięcie odpowiednio szybko, co powoduje, że pozyskanie udziałowców nie musi oznaczać końca problemów przedsiębiorstwa. Prawidłowym działaniem było poszukiwanie inwestorów wśród osób fizycznych, bo pozyskanie inwestora instytucjonalnego odbywa się bardzo wolno i nie sprawdza się w sytuacji problemów z płynnością, kiedy trzeba działać szybko. Z rozważań przedstawionych powyżej wynika, że powód niewątpliwie poniósł szkodę na skutek nieterminowej wypłaty dotacji przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Na uwagę zasługuje także to, że wypłata nastąpiła na drodze egzekucji sądowej, który to proces jest długotrwały i kosztowny, co dodatkowo powiększyło szkody powoda. Na szkodę składają się: niepowodzenie projektu paszowego i utracone w związku z tym kapitały własne powoda, niepowodzenie i upadłość przedsiębiorstw w skład którego weszło przedsiębiorstwo powoda prowadzone osobiście i utracone w związku z tym kapitały własne powoda wniesione do przedsiębiorstwa oraz pożyczka udzielona przedsiębiorstwu, której powód nie mógł zgłosić do masy upadłości, utracone korzyści w postaci niewypracowanych zysków z zainwestowanych kapitałów. Dotacja ma charakter hybrydowy, a początkowe jej przyznanie powoduje konieczność pozyskania źródeł finansowania, aż do jej wypłacenia i są to zwykle kredyty pomostowe udzielane przez banki, a dopiero w określonym w umowie czasie następuje wypłata dotacji, z której zobowiązanie jest spłacane. Jednocześnie istnieje ryzyko, że dotacja będzie musiała być zwrócona, jeśli zaistnieją warunki określone w umowie. W przypadku braku wypłaty dotacji przedsiębiorstwo pozostaje z kredytem pomostowym, który wykazuje niemal wszystkie wady tego typu kapitału.

Z kolei opinia dr hab. D. Z. wskazuje, że projekt paszowy, który powód planowo zamierzał rozpocząć w ostatnim kwartale 2007 roku miał szansę na realizację przyjętych założeń, gdyby pozwana dokonała wypłaty całej kwoty dotacji zgodnie z pierwotnym harmonogramem. Przeprowadzone przez biegłego analizy ex post sytuacji na rynku produkcji pasz oraz substancji oleistych pochodzenia roślinnego wskazują, że pierwsze problemy wystąpiły dopiero w 2012 roku. Gdyby więc wziąć pod uwagę zagadnienie cyklu życia przedsiębiorstwa, a stricte cykl życia projektu, ponieważ projekt paszowy był de facto przedsiębiorstwem celowym o określonym przeznaczeniu, to dla jego realizacji kluczowe były dwa etapy - założkowy (inwestycyjny) oraz wprowadzania produktów na rynek. Biegły podkreślił, że niewypłacenie przez stronę pozwaną dotacji w przewidzianym terminie miało strategiczne znaczenie dla realizacji projektu paszowego nie tylko z uwagi na początkowy etap realizacji inwestycji, ale również z powodu przyjętego sposobu finansowania tego projektu - przy minimalnym zaangażowaniu kapitałów własnych. Biegły stwierdzając to nie ustalił natomiast, że projekt paszowy na pewno zostałby zrealizowany zgodnie z założeniami, gdyż w kolejnych latach (2008-2012) mogłyby pojawić się okoliczności, które wpłynęłyby na jego funkcjonowanie.

Zgodnie ze zleceniem Sądu Okręgowego, szacując utracone przez powoda kapitały własne i zyski, biegły doszedł do przekonania, że najważniejszym jest w tym wypadku podejście dochodowe, a więc prowadzące do określenia sprawiedliwej wartości rynkowej kapitałów własnych powoda na dzień 31 grudnia 2006 roku, wynikających z przyszłych planowanych dochodów przedsiębiorstwa (...) zdyskontowanych na ten dzień. W ocenie Sądu I instancji, wybrana data szacunku jest jak najbardziej właściwa z dwóch przyczyn. Po pierwsze, jak wskazał D. Z. w swojej opinii wydanej na rozprawie w dniu 13 lipca 2015 roku, jedynie dla tego okresu dysponował niezbędnymi dla wyliczeń danymi. Po wtóre zaś, w roku następnym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (brak wypłaty części dotacji) i sytuacja przedsiębiorstwa poddana była jego negatywnym oddziaływaniom. Biegły przyjmując zaproponowany sposób kalkulacji utraconych przez powoda kapitałów własnych i zysków, odszedł od ich wymiaru księgowego w kierunku wymiaru ekonomicznego. W praktyce oznaczało to, że nie ustalał kwoty środków, które powód zainwestował w projekt paszowy w 2006 roku i w latach kolejnych realizując II etap inwestycji, a następnie podnosząc kapitał przedsiębiorstwa i ostatecznie wnosząc je aportem do Spółki (...) oraz nie wyliczał jaką księgową kwotę zysku powód utracił w każdym kolejnym roku realizacji projektu paszowego (wymiar księgowy), a koncentrował się na tym jaką wartość miał ten projekt na koniec 2006 roku dla potencjalnego (teoretycznego) inwestora zewnętrznego (wymiar ekonomiczny). W konkluzji biegły wskazał kwotę 12 877 125,84 złotych, jako wartość reprezentującą szkodę poniesioną przez powoda, powstałą z nieterminowej wypłaty zasądzonej wyrokiem sądowym transzy dotacji.

W ocenie Sądu I instancji, gdyby w październiku 2007r., a nawet jeszcze w marcu 2008r. płatność nastąpiła, powód mógłby zrealizować planowane przedsięwzięcie, a zatem dysponowałby przedsiębiorstwem o wartości rynkowej 12.877.125,84 złotych, która odzwierciedla jego szkodę z tego tytułu. Istnieje zatem adekwatny związek przyczynowy pomiędzy nienależytym wykonaniem umowy przez pozwaną a szkodą w tej wysokości. Nawet gdyby przyjąć, że pomimo terminowej płatności pojawiłyby się pewne problemy i przychody przedsiębiorstwa odbiegałyby od biznesplanu, to powód miałby większą możliwość reakcji na tę sytuację poprzez dokapitalizowanie projektu, która to możliwość poprzez skutki braku wypłaty została istotnie ograniczona (wzrost zadłużenia, obniżenie zdolności kredytowej). Odnoszenie się do rzeczywistych wyników przedsiębiorstwa - zdaniem Sądu Okręgowego - nie jest uprawnione, bowiem wyniki te przede wszystkim były efektem zaburzeń w sferze finansowej. Wszelkie dywagacje zaś pozwanej o funkcjonowaniu firmy w kolejnych latach mają charakter hipotetyczny. Inaczej rzecz ujmując, Sąd ustalił ponad wszelką wątpliwość nastąpienie ciągu zdarzeń to jest, że: przedsiębiorstwo powoda znajduje się we wstępnej fazie rozwoju, nie otrzymuje należnej części dotacji, wzrasta jego zadłużenie i koszt jego obsługi, powstaje potrzeby poszukiwania kapitału z innych źródeł, powód podejmuje prawidłowe działania naprawcze, pomimo których przedsiębiorstwo upada. Nie budziła również żadnych wątpliwości łączność przyczynowo – skutkowo we wskazanym łańcuchu okoliczności. Pozwana natomiast nie zaprezentowała w toku procesu, właściwego z punktu widzenia przepisów proceduralnych, dowodu, tj. z opinii biegłego lub instytutu, który potwierdziłby lansowaną przez nią tezę, że przedsięwzięcie skazane było na porażkę z innych przyczyn.

Te przyczyny legły u podstaw zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty 12.877.125,84 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 5 stycznia 2012 roku, a w pozostałym zakresie Sąd Okręgowy oddalił powództwo.

Rozstrzygnięcie o odsetkach nastąpiło na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., gdyż Sąd I instancji uznał, że opóźnienie pozwanej Agencji w zapłacie kwoty odszkodowania powstało po wezwaniu do zapłaty, za które należy traktować doręczenie odpisu pozwu w sprawie, które nastąpiło 4 stycznia 2012 roku.

Z kolei w punktach III., IV. i V. wyroku z dnia 27 lipca 2015 roku Sąd Okręgowy dokonał na podstawie art. 100 k.p.c. stosunkowego rozliczenia między stronami kosztów postępowania, przy przyjęciu, że powód wygrał spór w 26%.

Wyrok z dnia 27 lipca 2015 roku w części uwzględniającej powództwo (punkt I.) oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania (punkty III.-V.) apelacją zaskarżyła Agencja Rynku Rolnego i Modernizacji (...) zarzucając rozstrzygnięciu:

I. Rażąco naruszenie przepisów prawa procesowego: art. 233 § 1 k.p.c., również w związku z naruszeniem prawa materialnego w zakresie wykładni umowy stron: art. 65 k.c., także w związku z art. 236 k.p.c. poprzez niewłaściwe i niepełne zastosowanie, mające wpływ na wynik sprawy, a prowadzące do niepełnego rozpoznania już samej istoty sporu stron polegającego na:

a) braku jakiegokolwiek jednoznacznego i niesprzecznego ustalenia przez Sąd, z uwzględnieniem zarzutów stron oraz treści postanowień dowodowych, tego co do jakiej kwoty dotacji należnej powodowi od pozwanej w ramach tzw. Projektu Paszowego, jak również od jakiej daty pozwana pozostawała w stanie opóźnienia wobec powoda, a także braku jednoznacznego, niesprzecznego ustalenia, kiedy wystąpiły ewentualne zdarzenia skutkujące stratami finansowymi w ramach projektu i na czym dokładnie polegały,

b) braku samodzielnej oceny sprawy, również w aspektach czysto prawnych, w zakresie związanym z wątkiem realizacji tzw. Projektu Paszowego przez powoda i sprowadzenie merytorycznej treści uzasadnienia prawie wyłącznie do powielenia opinii biegłych powołanych w sprawie oraz na przyjęciu za podstawę zasądzenia odszkodowania opinii biegłego dr hab. D. Z., mimo że zawiera ona nieścisłości i rozbieżności w zakresie wskazanym wyżej w pkt. Ia, jak również opiera kalkulację strony na założeniach wykraczających poza tezę dowodową, zakreśloną przez Sąd,

II. Rażąco naruszenie przepisów prawa procesowego: art. 233 § 1 k.p.c., w związku z równoczesnym naruszeniem przepisów prawa materialnego: art. 6 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie zaprzeczanych przez

pozwanego i odpieranych prezentowanymi przez pozwanego przeciwdowodami, jak również nie potwierdzonych precyzyjnie opiniami biegłych twierdzeń powoda o tym, iż odmowa wypłaty części dotacji za tzw. projekt paszowy przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa spowodowała utratę zdolności kredytowej przez powoda oraz spółkę kapitałową przez niego później założoną w celu realizacji tego projektu i utratę zaufania w środowisku bankowym, co z kolei spowodowało niemożliwość pozyskania finansowania zewnętrznego projektu i jego upadek, jak również poprzez arbitralne, sprzeczne z materiałem dowodowym i fundamentalnym prawdopodobieństwem oraz rachunkiem finansowym przyjęcie samodzielnego założenia, iż konieczność poniesienia przez powoda kosztów postępowania w poprzednim procesie między stronami, w sprawie o sygn. I C 186/09 była przyczyną niemożności dekapitalizowania projektu, a także poprzez nieuwzględnienie znaczenia w sprawie okoliczności, iż podmiot realizujący projekt paszowy, już po wystąpieniu zdarzeń, jego zdaniem przesądzających o jego niepowodzeniu, a zawinionych podobno przez pozwaną, planował znaczny rozwój przedsiębiorstwa, kontraktując wstępnie, w tym na podstawie umów z pozwanym, dalsze inwestycje o wartości wielokrotnie przewyższającej uzyskaną od pozwanego dotację,

III. Rażące naruszenie przepisów prawa procesowego: art. 233 § 1 k.p.c., także w związku z art. 236 k.p.c., art. 278 § 1, art. 285 § 1, art. 290 § 1 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie wobec przyjęcia w poczet materiału dowodowego jako przydatnych dla wyjaśnienia sprawy opinii biegłych: Katedry Finansów Szkoły Głównej Handlowej w W. oraz dr hab. D. Z. pomimo niepełnego wykonania przez biegłych postanowień dowodowych Sądu, polegającego na:

a) w przypadku opinii biegłych ze Szkoły Głównej Handlowej w W. - nie odniesieniu się dokładnie do jakichkolwiek faktów zaistniałych na gruncie przedmiotowej indywidualnej sprawy i zastąpieniu empirycznej analizy konkretnej sprawy powoda i pozwanej, w oparciu o dostępny materiał procesowy, teoretycznymi, akademickimi założeniami i domniemaniami na temat istoty opóźnienia płatności i ich reperkusji dla przedsiębiorcy,

b) w przypadku opinii biegłego dr hab. D. Z. - na:

- przyjęciu, przy ustaleniu zaistnienia i wycenie szkody założeń faktycznych błędnych, jak również wykraczających poza tezę dowodową, w szczególności odnośnie do kwoty, co do której pozwana pozostawała jakoby w opóźnieniu wobec powoda i okresu opóźnienia oraz niepełnych i wewnętrznie sprzecznych odpowiedziach biegłego na wątpliwości i zarzuty pozwanej w tym zakresie,

- nieustaleniu, nawet w większym przybliżeniu, jaka była minimalna kwota płatności, której brak w wymaganym terminie władny był spowodować fiasko tzw. projektu paszowego oraz rażącej, daleko idącej dowolności i niespójności w zakresie ustalania wpływu różnych kwot płatności na szkodę i jej rozmiar,

- niepełnym, bądź niespójnym odniesieniu się do pytań pozwanego w zakresie okoliczności istotnych dla wyników Projektu Paszowego, w postaci: zmian, od 2007 r. uwarunkowań fiskalnych na niekorzyść przedsiębiorców, których działalność polegała na pozyskiwaniu oleju technicznego, kryzysu w branży olejarskiej, dekonjunkury w światowej gospodarce, problemów technologicznych wskazywanych onegdaj przez samego powoda i założoną przez niego spółkę kapitałową jako główną przyczyną niezrealizowania założeń finansowych projektu, nieostroźnie optymistycznych założeń planu biznesowego powoda, montażu finansowego, opartego w przeważającej części na kapitałach obcych, strat na działalności operacyjnej, konieczności ponoszenia wzrastających w 2008 i 2009 roku kosztów przenoszących znacznie wartość przedmiotu sporu w sprawie I C 186/09, tj. niewypłaconą dobrowolnie przez pozwaną część dotacji,

IV. rażące naruszenie prawa procesowego: art. 233 § 1 k.p.c., również poprzez

niewłaściwe zastosowanie polegające na braku samodzielnej oceny przez Sąd I Instancji okoliczności wskazanych wyżej w pkt. 3b, a także na braku oceny przez Sąd znaczenia jakie ma w sprawie podanie w sprawozdaniach finansowych Spółki, realizującej projekt paszowy oraz we wniosku o ogłoszenie jej upadłości, przyczyn niepowodzeń finansowych przedsiębiorstwa bez wskazania jakiejkolwiek roli sporu z pozwaną w tych niepowodzeniach, co pozostaje w sprzeczności z przyczynami podanymi później przez powoda w uzasadnieniu pozwu, jak również braku oceny, jakie znaczenie ma w sprawie rozpiętość chronologiczna pomiędzy upadłością przedsiębiorstwa w roku 2010 i eskalacją jego problemów finansowych w latach 2008 i 2009, a datami wynikającymi z założenia przez biegłego D. Z., iż definitywnie przesądzające o losach projektu paszowego były (bliżej niezdefiniowane) zdarzenia, które miały miejsce w roku 2007, a najpóźniej w I kwartale 2008 roku,

V. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego: art. 233 § 1 k.p.c, także w związku z art. 278 § 1 k.p.c., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i akceptację opinii biegłego dr hab. D. Z. jako przydatnej dla rozpoznania sprawy, mimo przyjęcia w niej, naruszającej zasadę równouprawnienia stron i uprawnienia procesowe pozwanego oraz wypaczającej prawdziwy stan rzeczy, metodologii i chronologii wyceny a priori wykluczającej przy szacowaniu strat w przedsiębiorstwach prowadzonych przez powoda zdarzeń innych niż związane ze sporem między powodem a pozwaną o wypłatę części dofinansowania z tytułu projektu paszowego,

VI. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego: art. 233 § 1 k.p.c, także w związku z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez ich niewłaściwą wykładnię, polegającą na zastąpieniu zasady swobodnej oceny dowodów, dokonywanej przez Sąd, również z uwzględnieniem doświadczenia życiowego, zasadą formalizmu dowodowego i przyznaniu co do zasady prymatu opinii biegłych nad twierdzeniami i zarzutami pozwanej, niezależnie od ich treści, szczegółowości i wnikliwości w odniesieniu się do materiału dowodowego, jak również od zastrzeżeń, wyżej wykazanych, jakie budziły te opinie

VII. rażące naruszenie prawa procesowego: art. 233 § 1 k.p.c., art. 231 k.p.c. przy jednoczesnym naruszeniu prawa materialnego: art. 6 k.c., w związku z art. 361 § 1 i § 2 k.c. i art. 471 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu założenia, że w przypadku ewentualnej niemożliwości, choćby obiektywnej, pełnego, jednoznacznego wyjaśnienia, w tym przez biegłych, okoliczności istotnych dla rozpoznania sprawy, w szczególności dokładnej wagi czynników mających wpływ na realizację tzw. Projektu Paszowego, innych niż dotacja udzielana przez pozwaną, wątpliwości te należy rozstrzygnąć na korzyść powoda, przyjmując domniemanie, że nie musiały mieć negatywnego znaczenia dla wyników Projektu Paszowego i nie umniejszały nawet kwoty szkody wyliczonej przez biegłego dr hab. D. Z., co do prowadziło m.in. do przerzucenia na pozwaną negatywnych skutków ewentualnego braku w materiale dowodowym danych, niezbędnych do pełnej oceny sprawy, mimo braku inicjatywy dowodowej powoda w zakresie ewentualnego dodatkowego uzupełnienia tego materiału,

VIII. naruszenie przepisów prawa materialnego: 361 § 1 i § 2 k.c., art. 471 k.c. i art. 472 k.c., powiązane z naruszeniem prawa procesowego: art. 231, art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na nietrafnej ocenie, że pomiędzy odmową wypłaty części dotacji przez powoda a stratami w przedsiębiorstwie, realizującym tzw. Projekt Paszowy istniała relacja

normalnego następstwa i adekwatny związek przyczynowo-skutkowy oraz na nietrafnej ocenie, że pozwana ponosi odpowiedzialność za powstanie tych strat, jak również poprzez ich nieprawidłową wykładnię, polegającą na założeniu zbyt niskiego poziomu wymagań dowodowych dla zasądzenia szkody, podczas gdy opinie biegłych w sprawie, nawet gdyby przyjąć je bez zastrzeżeń krytycznych, nie stwierdzają prezentowanej w nich wersji zdarzeń dotyczącej wyłącznego wpływu odmowy części dotacji na powstanie strat z prawdopodobieństwem w stopniu zbliżonym do pewności, wymaganym dla zasądzenia odszkodowania polegającego na kompensacie przyszłych, utraconych korzyści

IX. naruszenie przepisu prawa materialnego: art. 118 k.c. poprzez niezastosowanie i nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia całości roszczenia, związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej, w odniesieniu do roszczeń związanych z tzw. Projektem Paszowym, zasadnego już w szczególności przy przyjętym miejscu przez Sąd Okręgowy założeniu, iż szkoda została wywołana w roku 2007, zaś kwota wypłaty, co do której Agencja pozostała w opóźnieniu, przenosi kwotę zasądzoną na rzecz powoda przez Sąd Okręgowy w Sieradzu w sprawie I C 186/09

X. naruszenie prawa materialnego: art. 33 k.c., art. 12 k.s.h., polegające na nieuwzględnieniu, iż definitywne straty w projekcie paszowym nastąpiły w okresie jego realizacji przez spółkę (...) sp. z o.o. w S., która przejęła obowiązki związane z realizacją Projektu, a w konsekwencji uwzględnienie powództwa wobec braku legitymacji procesowej powoda, jak również uwzględnienie powództwa wobec niewykazania przez powoda, do jakiej części zysków z Projektu, finalizowanego przez Spółkę i na jakiej zasadzie, byłby uprawniony osobiście oraz niewyjaśnienia przyczyn wcześniejszego niewystąpienia przez Spółkę z roszczeniem odszkodowawczym,

XI. oczywiste naruszenie prawa procesowego: art. 224 § 1 k.p.c., polegające na nieudzieleniu stronom głosu i nieumożliwieniu wygłoszenia mowy końcowej przed samym zamknięciem rozprawy, co mogło mieć znaczenie dla rozpoznania sprawy i znaczenie miało co najmniej w zakresie określonym w pkt. 12 oraz pominięcie przynajmniej części wniosków, w zakresie kosztów procesu, zawartych w załączniku do protokołu rozprawy, złożonym przez pozwanego, zgodnie z upoważnieniem Sądu,

XII. naruszenie prawa procesowego: art. 109 k.p.c., art. 161 k.p.c. oraz § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu poprzez ich niewłaściwą wykładnię, polegającą na bezzasadnym przyjęciu, że wniosek strony o zasądzenie kosztów zastępstwa radcowskiego w stawce wyższej od minimalnej jest odrębnym wnioskiem o przyznanie kosztów według spisu, a nie uszczegółowieniem wniosku o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego „według norm przepisanych” że wniosek strony o zasądzenie kosztów zastępstwa radcowskiego w stawce wyższej od minimalnej przedstawiony w załączniku do protokołu rozprawy był spóźniony, podczas gdy wniosek ten, jako uszczegółowienie wniosku dotyczącego norm przepisanych odpowiada instytucji „uzupełnienia i sprostowania wniosków i oświadczeń z rozprawy”, o której mowa w art. 161 k.p.c. i mieści się w jej granicach, więc nie był nowym wnioskiem o przyznanie kosztów procesu zgłoszonym po zamknięciu rozprawy, z uwzględnieniem okoliczności, iż Sąd Okręgowy odraczając publikację wyroku nie udzielił pełnomocnikom stron głosu ("mowa końcowa") przed samym zamknięciem rozprawy, wskazując natomiast na możliwość złożenia załączników do protokołu w terminie 10 dni.

W oparciu o powyższe zarzuty apelujący wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. I sentencji i oddalenie powództwa Z. W. w całości, oraz o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. III, IV, V i

zasądzenie od powoda kosztów procesu z tytułu postępowania przed Sądem Okręgowym, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie stawki maksymalnej za pierwszą instancję wg norm wynikających z przepisów odrębnych (6-krotność stawki podstawowej), a także o obciążenie wyłącznie powoda wszelkimi wydatkami i opłatami ponoszonymi w toku postępowania, należnymi na rzecz Sądu oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu za postępowanie apelacyjne, w tym kosztów opłaty od apelacji oraz kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 6-krotności stawki podstawowej,

2) ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonym przez pozwaną zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji wraz z rozstrzygnięciem w przedmiocie kosztów.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego podnosząc, że podnoszone przez skarżącego zarzuty są bezpodstawne, a zgromadzony materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje trafność rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku.

Strona pozwana zaskarżyła także w punktach 2.i 3. postanowienia Sadu Okręgowego w Sieradzu z dnia 10 sierpnia 2015 roku z dnia 17 sierpnia 2015 roku, które to rozstrzygnięcia dotyczyły rozliczenia między stronami wydatków, a zostały dokonane zgodnie z regułami stosunkowego rozdzielania kosztów przyjętymi w wyroku z dnia 27 lipca 2015 roku. wniesione zażalenia nie kwestionowały przyznanych kwot wydatków, a jedynie zasadę ich rozliczenia między stronami w oparciu o zasadę przyjętą w zaskarżonym wyroku.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona,

W pierwszej kolejności należy wskazać, że przedmiotem zaskarżenia jest wyłącznie odszkodowanie związane z nienależytym wykonaniem umowy stron obejmującej tak zwany projekt paszowy. Jak wynika z treści pozwu, na skutek braku wypłaty części należnych środków po stronie powoda powstała szkoda obejmująca utracone korzyści oraz zaangażowane w projekt paszowy utracone kapitały. Szkoda jakiej naprawienia żąda powód ma zatem charakter hipotetyczny, co zostało wprost przyznane. Rozważając zasadność roszczenia powoda o odszkodowanie za szkodę w postaci utraconych korzyści, Sąd pierwszej instancji wskazał, że szkoda związana z utraconymi korzyściami (*lucrum cessans*) polega na tym, że majątek poszkodowanego nie wzrósł tak, jakby się stało, gdyby nie nastąpiło zdarzenie, z którym połączona jest odpowiedzialność strony pozwanej. Wykazanie szkody rzeczowego rodzaju oraz jej wysokości jest trudne. W doktrynie i orzecznictwie wskazuje się w związku z tym, że szkoda taka ma zawsze charakter hipotetyczny i do końca nieweryfikowalny. Musi być jednak przez poszkodowanego wykazana z tak dużym prawdopodobieństwem, aby uzasadniała ona w świetle doświadczenia życiowego przyjęcie, że utrata korzyści rzeczywiście nastąpiła (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1979 r., II CR 304/79, OSNCP 1980, nr 9, poz. 164; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 1999 r., III CKN 133/98, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2001 r., IV CKN 382/00, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2004 r., III CK 495/02, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2004 r., V CK 607/03, Lex nr 194103; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2005 r., V CK 426/04, niepubl.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 8.4.2010 r., syn. IACa 154/10 , Lex nr 628179). Dla ustalenia zaistnienia szkody oraz jej wysokości porównuje się rzeczywisty stan majątku po zdarzeniu sprawczym ze stanem hipotetycznym, czyli takim, jaki by istniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie sprawcze; innymi słowy bada się stan majątkowy przed i po nastąpieniu zdarzenia szkodzącego dla wykrycia różnicy w stanie majątkowym (tzw. metoda dyferencycyjna, różnicowa).

Rozważania prawne Sądu I instancji zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w istocie zawierają przytoczenie obszernych fragmentów opinii biegłych, czy też syntezy ich stanowisk, jednak nie zawierają jakiegokolwiek samodzielnego odniesienia Sądu Okręgowego do stanu faktycznego niniejszej sprawy, a także do większości zarzutów strony pozwanej przedstawianych w toku procesu. W istocie nie wiadomo, co konkretnie stanowi składowe zasądzonej

kwoty, za jaki okres i dla jakiego podmiotu wyliczone zostało odszkodowanie, a także jakie były przyczyny dla których biegły D. Z. dla określenia sprawiedliwej wartości rynkowej kapitałów własnych powoda przyjął dla zdyskontowania dzień 31 grudnia 2006 roku dla przedsiębiorstwa (...), skoro termin wypłat środków przez Agencję był znacznie późniejszy. Żadna z opinii nie zakłada, że z chwilą wniesienia przez powoda aportem do Spółki (...) przedsiębiorstwa prowadzonego przez powoda na podstawie wpisu do ewidencji gospodarczej o nazwie B. Z. W., a zatem sukcesji uniwersalnej w rozumieniu art. 55¹ k.c., to na Spółkę przeszły prawa i obowiązki wynikające z umowy stron. Na jakiej zatem podstawie powód dochodzi odszkodowania po dacie wniesienia aportu? Jak wynika z odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego Spółki w rozumieniu art. 55¹ k.c. wniesienie aportu zostało ujawnione w rejestrze w dniu 21 kwietnia 2008 roku, a pozwana Agencja wyraziła zgodę na zamianę strony umowy o dofinansowanie z powoda na Spółkę (...). Wszystkie te okoliczności pozostają niewyjaśnione.

Dokonując rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. sąd drugiej instancji obligatoryjnie uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania wyłącznie w wypadku określonym w § 2 wskazanego przepisu, a zatem w razie stwierdzenia nieważności postępowania. Z kolei fakultatywnie, Sąd II instancji może uchylić zaskarżony wyrok i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Jakkolwiek zastosowanie sposobu rozstrzygnięcia przewidzianego w art. 386 § 4 k.p.c. pozostawiono uznaniu sądu odwoławczego, to możliwość uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania jest ograniczona do sytuacji, gdy sąd ten uzna apelację za zasadną merytorycznie i jednocześnie stwierdzi brak podstaw do wydania orzeczenia reformatoryjnego. Innymi słowy, rozstrzygnięcie o uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania następuje w razie stwierdzenia takich wad w postępowaniu sądu pierwszej instancji, których sąd drugiej instancji nie może sam usunąć, wydając wyrok reformatoryjny. Oznacza to, że przy braku przesłanek uzasadniających nieważność postępowania, sąd drugiej instancji w pierwszej kolejności powinien dokonać zmiany orzeczenia sądu pierwszej instancji (orzec reformatoryjnie), a dopiero w dalszej kolejności - w razie wystąpienia przesłanek powołanych w art. 386 § 4 k.p.c. - uchylić wyrok i przekazać sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania (orzec kasatoryjnie). Prowadzenie przez sąd drugiej instancji uzupełniającego postępowania dowodowego i orzekanie reformatoryjne powinny stanowić regułę, albowiem przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania znacznie przedłuża czas postępowania dowodowego. Jednakże w niniejszej sprawie nie było możliwości wydania orzeczenia reformatoryjnego z uwagi na nierozpoznanie przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy. W doktrynie i orzecznictwie przyjęto bowiem pogląd, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji dochodzi w szczególności w razie oddalenia powództwa z uwagi na przyjęcie przedawnienia roszczenia, prekluzji lub braku legitymacji procesowej strony, której oceny sąd drugiej instancji nie podziela (wyrok Sądu Najwyższego z dnia: z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; wyrok Sądu Najwyższego z 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, Lex nr 55513). W realiach niniejszej sprawy kwestia legitymacji czynnej powoda po wniesieniu aportem swego przedsiębiorstwa do Spółki (...) może budzić wątpliwości.

Sąd Apelacyjny musi w tym miejscu przypomnieć, że Sąd Okręgowy jest zobowiązany do wyjaśnienia motywów podjętego rozstrzygnięcia w sposób umożliwiający przeprowadzenie kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia, jeśli uzasadnienie nie zawiera prawidłowego wskazania podstawy faktycznej poprzez ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej lub wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, niezbędne jest w tym zakresie uchylenie zaskarżonego orzeczenia do ponownego rozpoznania, z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy. Jak wskazano wyżej przez nierozpoznanie istoty sprawy rozumie się zarówno brak dokonania istotnych ustaleń faktycznych jak i niezbadanie podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia, a taki właśnie stan wystąpił w sprawie i został stwierdzony przez Sąd Apelacyjny.

To z tych względów Sąd II instancji, nie mógł merytorycznie orzekać co do roszczenia objętego żądaniem pozwu, zważywszy, że kwestie przesądzające o zasadności powództwa nie zostały należycie wyjaśnione przez Sąd Okręgowy. W szczególności uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera pełnych ustaleń faktycznych niezbędnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a także oceny całego materiału dowodowego, w związku z czym zaskarżone rozstrzygnięcie nie poddaje się kontroli Sądu Apelacyjnego. Merytoryczne rozstrzygnięcie dokonane w oparciu o zarzuty apelacji strony pozwanej, pozbawiłoby strony procesu możliwości zainicjowania kontroli instancyjnej, co naruszałoby zasady procesu cywilnego, jak i uniemożliwiłoby skorzystanie z przysługującego stronom, a wynikającego wprost z art. 78 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej uprawnienia zaskarżania orzeczeń do sądu wyższej instancji.

Uwzględniając powyższe rozważania Sąd Apelacyjny uznał, że nie jest władny do merytorycznego rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. W tej sytuacji odnoszenie się do pozostałych zarzutów apelacji stało się bezprzedmiotowe.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Łodzi, odnosząc się do istoty sprawy, powinien ocenić całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przez pryzmat wszystkich twierdzeń i zarzutów zgłoszonych przez strony oraz ocenić zasadność żądania powoda w aspekcie właściwych przepisów prawa materialnego, następnie zaś sporządzić w sposób prawidłowy, wynikający z uregulowań art. 328 § 2 k.p.c. pisemne motywy wydanego rozstrzygnięcia, a nie cytować w nich obszernych fragmentów opinii biegłych. W szczególności winno zostać wyjaśnione jaki skutek miało wniesienie do Spółki (...) aportu w postaci przedsiębiorstwa (...), i czy po tym fakcie powodowi dalej przysługują roszczenia odszkodowawcze, a jeśli nie to wyliczenie potencjalnego odszkodowania winno nastąpić do daty wniesienia aportu. Sąd winien także odnieść się jednoznacznie do podnoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia, a także uzupełnić postępowanie dowodowe, poprzez określenie składników ewentualnego odszkodowania, które pozew określa na utracone korzyści i zaangażowane w projekt paszowy kapitały i ustalenie okresu za jaki ewentualnie odszkodowanie jest należne.

Wobec powyższego, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok z dnia 27 lipca 2015 roku w zakresie punktu I. oraz punktów III., IV., V. zawierających rozstrzygnięcia o kosztach postępowania i w tej części przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. Konsekwencją powyższego rozstrzygnięcia było także uchylenie na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. punktów 2 i 3 postanowień z dnia 10 sierpnia 2015 roku i z dnia 17 sierpnia 2015 roku, które to orzeczenia zostały wydane po ogłoszeniu uchylonego w części wyroku i w uchylonej części zawierają rozliczenie wydatków między stronami dokonane przy zastosowaniu reguł określonych w odniesieniu do kosztów postępowania w wyroku z dnia 27 lipca 2015 roku.